



Sygn. akt III CSKP 25/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P .S.A. w R. Oddział w S.

przeciwko A. sp. z o.o. w C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 11 maja 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

1) oddała skargę kasacyjną,

**2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5 400
(pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka – P. S.A. w R. w dniu 3 lutego 2016 r. wniosła pozew, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej A. sp. z o.o. w C. kwoty 205 587,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2015 r., tytułem niedopłaty części ceny sprzedanej jej przez powódkę energii elektrycznej. Energia ta nie została ujęta w fakturach wystawionych w ostatnich dniach kolejnych miesięcy od 28 lutego 2013 r. do 31 października 2013 r., w których została dostarczona, ponieważ doszło do uszkodzenia układu pomiarowo-rozliczeniowego. Powódka ujęła ją dopiero w fakturach korygujących wystawionych dnia 16 września 2015 r., po wykryciu błędu pomiaru.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając niewykazanie wysokości roszczenia oraz jego przedawnienie, spowodowane upływem dwuletniego terminu przewidzianego w art. 554 k.c. w zw. z art. 555 k.c.

Wyrokiem z dnia 4 września 2017 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo. Ustalił, że powódka w dniu 21 listopada 2012 r. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanej - spółką A. Sp. z o.o. w B. - umowę sprzedaży energii elektrycznej na rok 2013. Umowa na analogicznych zasadach była zawierana na kolejne lata - 2014 i 2015. Rozliczenia za sprzedaną energię następowały w miesięcznych okresach rozliczeniowych, a płatność - w terminie 14 dni od wystawienia przez powódkę faktury VAT. W wypadku stwierdzenia błędów lub innych nieprawidłowości w rozliczeniach sprzedająca była uprawniona do wystawienia faktury korygującej VAT, także płatnej w terminie 14 dni od jej wystawienia. Strony przyjęły, że usługę dystrybucji energii do miejsca jej odbioru w L. będzie realizowała P.S.A. O/R. Szczegółowe zasady sprzedaży energii elektrycznej precyzował regulamin. Do obowiązków powódki należało rozliczanie sprzedanej energii w oparciu o ceny i stawki opłat dla wybranej przez odbiorcę grupy taryfowej, określonej w taryfie sprzedawcy, cenniku lub ofercie, w okresach rozliczeniowych przyjętych w umowie, na podstawie danych odczytowych udostępnionych sprzedawcy przez dystrybutora. W przypadku stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego, powodującego zawyżenie lub zaniżenie należności za pobraną energię, lub kiedy dystrybutor dokonał korekty w danych pomiarowych udostępnionych sprzedawcy za dany okres rozliczeniowy, sprzedawca był uprawniony do dokonania korekty uprzednio wystawionych faktur za cały okres

rozliczeniowy, w którym występowały błędy lub nieprawidłowości, na podstawie wielkości błędu wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego, zgodnie ze skorygowanymi danymi przekazanymi przez dystrybutora. Do obowiązków odbiorcy należało wnoszenie opłat za pobraną energię i wykonane usługi, niezwłoczne informowanie sprzedawcy o wszelkich okolicznościach mających wpływ na możliwość niewłaściwego rozliczania energii, w szczególności o zauważonych przez siebie usterkach w układzie pomiarowo-rozliczeniowym.

W dniu 10 stycznia 2013 r. pozwana zawarła osobną umowę na dostarczanie energii elektrycznej z jej dystrybutorem – P. SA Oddział w R. Z tej umowy wynikały dla pozwanej - jako właścicielki układu pomiarowo-rozliczeniowego - obowiązki obejmujące zachowanie należytej staranności w eksploatacji tych urządzeń, w tym do zapewnienia właściwego i poprawnego działania układu pomiarowo-rozliczeniowego, umożliwianie przedstawicielom operatora nieodpłatnego dostępu do urządzeń energetycznych, między innymi w celu dokonania odczytu licznika, informowania operatora o zauważonych wadach lub usterkach w układzie pomiarowo-rozliczeniowym (w szczególności mających wpływ na możliwość niewłaściwego rozliczania za świadczone usługi dystrybucyjne), zabezpieczenia licznika przed uszkodzeniem, kradzieżą, czy zniszczeniem. W przypadku stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego, które spowodowały zawyżenie lub zaniżenie należności za pobraną energię, lub w przypadku gdy dystrybutor dokonał korekty w danych pomiarowych udostępnionych sprzedawcy za dany okres rozliczeniowy, dystrybutor był uprawniony do dokonania korekty uprzednio wystawionych faktur za cały okres rozliczeniowy, w którym występowały błędy lub nieprawidłowości na podstawie wielkości błędu wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego.

W dniu 2 marca 2015 r. nastąpiło połączenie A. sp. z o.o. ze spółką Y. sp. z o.o. i zmiana firmy pozwanej na aktualną – A. Sp. z o.o. w C. W dniu 19 marca 2015 r. przedstawiciele dystrybutora przeprowadzili kontrolę w zakładzie pozwanej w L. i stwierdzili zaniżenie napięcia w układzie pomiarowo-rozliczeniowym L (1)-N-21 V, L (2)-54-N-54 V, L(3)-N-54V, spowodowane uszkodzeniem przekładnika napięciowego. Do uszkodzenia doszło w dniu 4 lutego 2013 r., a jego skutkiem było

zaniżenie wskazań urządzenia pomiarowego w stosunku do ilości rzeczywiście pobranej energii. Pozwana nie mogła samodzielnie wykryć wady przekładnika, bowiem licznik cały czas wskazywał pobór energii, a jednocześnie pozwana w 2013 r. zmodernizowała urządzenia chłodnicze w zakładzie w L. i spodziewała się spadku kosztów energii elektrycznej.

Zgodnie z umową o świadczenie usług dystrybucji korekta ilości pobranej energii powinna nastąpić w tym wypadku z zastosowaniem wskaźnika 1,432. Na podstawie danych przekazanych przez spółkę dystrybucyjną powódka dokonała w dniu 16 września 2015 r. korekty wystawionych przez siebie faktur za okres wadliwego pomiaru. Pozwana uznała i zapłaciła faktury korygujące na kwotę 325 292,83 zł, odmówiła natomiast uznania i zapłaty - jako przedawnionych - dodatkowych kwot ujętych w 9 fakturach korygujących faktury za miesiące od lutego do października 2013 r. - na łączną kwotę dochodzoną pozwem.

W oparciu o wnioski opinii biegłego Sąd Okręgowy ustalił, że dochodzona kwota jest mniejsza od rzeczywiście należnej powódce w tym okresie za pobraną przez pozwaną energię. Oddalił jednak powództwo dzieląc podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Przyjął, że roszczenie powódki o zapłatę za energię elektryczną pobraną w danym miesiącu stawało się wymagalne w 14-tym dniu kolejnego miesiąca, tj. z dniem płatności faktury za miesiąc poprzedni. Tak określony termin zapłaty dotyczył również energii nieprawidłowo pomierzonej licznikiem odbiorcy. Sąd uznał, że na rozstrzygnięcie sprawy nie wpływało to, czyją własnością były urządzenia pomiarowe, ponieważ pozwana, jako ich właścicielka, nie mogła ingerować w ich działanie, nie miała też bieżącego dostępu do danych przekazywanych z licznika spółce dystrybucyjnej. Sąd Okręgowy podkreślił, że to na powódce ciążył obowiązek rozliczeń, ustalania ilości pobranej w danym miesiącu energii, a także dokonywania korekty z powodu niewłaściwego działania układu pomiarowo-rozliczeniowego. Powódka współpracowała w tym zakresie z przedsiębiorstwem świadczącym usługi dystrybucyjne i nie przedstawiła żadnych okoliczności faktycznych, z których wynikałoby, że nie było możliwe wcześniejsze ujawnienie usterki przekładnika, niż w dniu 19 marca 2015 r. W ocenie tego Sądu zaaprobowanie stanowiska powódki, że dopiero ujawnienie wady licznika powodowałoby wymagalność roszczenia o dopłatę reszty ceny, prowadziłoby do

nieakceptowalnego wniosku, iż o wymagalności swojego roszczenia decydowałaby powódka, wyznaczając termin kontroli licznika. Mogłoby to prowadzić do kumulacji roszczeń o niedopłatę sięgających nawet z kilku lat wstecz, a odbiorca energii nie byłby nigdy pewien, czy rozliczył się prawidłowo z przedsiębiorstwem energetycznym, czy też nie. Zdaniem Sądu Okręgowego taka interpretacja sprzeciwia się konstrukcji przedawnienia, umożliwiającej dłużnikowi uchylenie się od spełniania świadczenia z uwagi na upływ czasu i bezczynność wierzyciela. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji zastosował art. 554 w zw. z art. 555 k.c. i przyjął, że roszczenia z faktur korygujących przedawniły się w okresie od połowy marca 2015 r. do połowy listopada 2015 r., tj. po upływie dwóch lat od upływu terminu płatności pierwotnych faktur.

Sąd Okręgowy zanegował też sugerowaną przez powódkę możliwość zastosowania terminu przedawnienia przewidzianego dla odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. Nie stwierdził bowiem popełnienia przez pozwaną deliktu, skoro nie mogła zauważyć awarii licznika. Sąd odwołał się do opinii biegłego, z której wynikało, że mimo usterki licznik nadal wskazywał pobór prądu, a zmniejszenie zużycia można było ustalić jedynie przez porównanie faktur. Jednak dokonana w tym czasie przez pozwaną modernizacja urządzeń chłodniczych spowodowała, że spadek zużycia prądu nie był dla niej zaskoczeniem; ponadto zużycie prądu zależało także od ilości przerabianych owoców. Z tych samych przyczyn Sąd nie stwierdził niewykonania przez pozwaną obowiązku zawiadomienia powódki o zauważonej usterce układu pomiarowego. Ostatecznie roszczenie powódki Sąd Okręgowy zakwalifikował jako żądanie wykonania przez pozwaną świadczenia umownego, nie zaś jako roszczenie o odszkodowanie. Uznał jednocześnie za niedopuszczalne mieszanie różnych reżimów prawnych, co proponowała powódka dochodząc roszczenia na podstawie kontraktowej i domagając się stosowania przedawnienia jak dla podstawy deliktowej.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji powódki od orzeczenia Sądu pierwszej instancji, wyrokiem z dnia 11 maja 2018 r. apelację tę oddalił. Podzielił pogląd, że roszczenie powódki wynika z umowy i dotyczy zapłaty za energię elektryczną dostarczoną pozwanej oraz że nie wystąpiły przesłanki do przypisania pozwanej odpowiedzialności deliktowej, które

uzasadniałyby rozpatrywanie zarzutu przedawnienia roszczenia na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. Sąd drugiej instancji odrzucił też możliwość posłużenia się przepisami o bezpodstawnym wzbogaceniu, skoro strony łączyła umowa określająca zasady dostarczenia pozwanej energii elektrycznej i zapłaty za nią. Zwrócił uwagę, że powódka wystawiła pozwanej faktury za okresy, w których dostarczyła jej energię, określając w nich terminy płatności, po upływie których roszczenia o zapłatę za dostarczoną energię stały się wymagalne w rozumieniu art. 120 § 1 k.c. Tak samo rozliczyła również energię, która wskutek nieprawidłowego działania urządzenia pomiarowego nie została pierwotnie uwzględniona przy obliczaniu należności za dany okres. Okoliczność, że po ujawnieniu nieprawidłowości działania aparatury pomiarowej powódka była uprawniona do wystawienia faktury korygującej, nie zmieniła - zdaniem Sądu - terminu wymagalności długu z tytułu ceny za dostarczoną pozwanej energię. W związku z tym roszczenie strony powodowej o zapłatę za energię pobraną w danym miesiącu stawało się wymagalne w 14 dniu kolejnego miesiąca zarówno co do energii prawidłowo, jak i nieprawidłowo pomierzonej licznikiem odbiorcy. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przychylił się stanowiska, że roszczenia dochodzone przez powódkę przedawniły się w terminie dwuletnim, przewidzianym w art. 554 k.c., tj. w okresie od połowy marca 2015 r. do połowy listopada 2015 r. Pozew w niniejszej sprawie złożony został dopiero w dniu 3 lutego 2016 r., wobec czego za uzasadnione uznał oddalenie powództwa na podstawie art. 117 k.c.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się także z podniesionym przez powódkę zarzutem naruszenia art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Oceniał, że zachowanie pozwanej, polegające na uznaniu i uiszczeniu przedsiębiorstwu dystrybucyjnemu należności za usługę dostarczenia spornej energii nie stanowiło uznania niewłaściwego (dorożumianego) roszczeń dochodzonych przez powódkę, nie spowodowało więc przerwy biegu przedawnienia jej roszczenia. Sąd podkreślił, że uznania roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. nie stanowi spełnienia innego roszczenia, przysługującego innemu wierzycielowi, chociażby oba te roszczenia wynikały z powiązanych ze sobą faktów. Roszczenie o zapłatę za energię elektryczną i roszczenie o zapłatę opłaty dystrybucyjnej za jej przesył są innymi roszczeniami, przysługującymi innym podmiotom. Zapłata jednego z nich nie wpływa w żaden

sposób na drugie i nie może być potraktowana jako uznanie tego drugiego roszczenia.

Powódka złożyła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, którą oparła wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 120 § 1 k.c. polegające na nieprawidłowym określeniu początku biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę należności za energię elektryczną dostarczoną lecz niepomierzoną z powodu wystąpienia - wykrytej znacznie później - usterki układu pomiarowego. Sądy obu instancji przyjęły, że bieg terminu przedawnienia w tym wypadku powinien rozpocząć się od dnia płatności faktury wystawionej odbiorcy energii za okres rozliczeniowy, w którym energię rzeczywiście otrzymał, niezależnie od tego, kiedy błędy pomiaru zostały ujawnione. Powód natomiast optuje za koncepcją, że termin przedawnienia roszczenia o zapłatę za energię otrzymaną przez odbiorcę, lecz nierozliczoną z powodu usterki układu pomiarowego, należy ustalić stosownie do postanowień art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. przewidzianych dla roszczeń bezterminowych, których postawienie w stan wymagalności wymaga aktywności wierzyciela.

Drugi zarzut, o charakterze ewentualnym, zgłoszony na wypadek nieuwzględnienia pierwszego, dotyczy błędnej wykładni art. 123 § 1 pkt 2 k.c., polegającej na przyjęciu, że nie jest uznaniem niewłaściwym i nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia dokonanie zapłaty przez dłużnika na rzecz podmiotu, rozliczenie z którym wynikało z usługi dystrybucyjnej dotyczącej tej samej energii, za której sprzedaż powódka domaga się zapłaty, i nastąpiło w wyniku korekty faktur po ujawnieniu usterki systemu pomiarowego pozwanej.

We wnioskach skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania i ich zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódki pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazany przez skarżącą art. 120 § 1 k.c. określa sposób wyznaczenia początku biegu przedawnienia, jako zasadę przyjmując, że jego bieg rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W ten sposób centralną kwestią w wypadku sporu o przedawnienie roszczenia staje się zazwyczaj prawidłowe oznaczenie dnia jego wymagalności, chyba że przepis szczególny inaczej precyzuje zdarzenie zapoczątkowujące bieg przedawnienia (np. rozważany na wcześniejszym etapie niniejszej sprawy art. 442¹ k.c.). Mając jednak na uwadze, że w wielu wypadkach wymagalność roszczenia uzależniona jest od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, art. 120 k.c. w drugim zdaniu wprowadza ograniczenie obiektywizujące, by zapobiec możliwości swobodnego manewrowania przez niego biegiem terminu przedawnienia. W takim wypadku bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Pojęcie wymagalności roszczenia było przedmiotem nie tylko rozważań doktrynalnych ale również wypowiedzi orzecznictwa. W uzasadnieniu wyroku składu 7 sędziów z 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90 (OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 137), Sąd Najwyższy odwołał się do wypracowanego w nauce poglądu, że wymagalność to stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, przy czym jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek zbiega się z chwilą uaktywnienia się wierzytelności i stanowi początek biegu przedawnienia. Jednocześnie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na konieczność wykładania przepisów mających znaczenie przy ustalaniu, czy doszło do przedawnienia roszczenia w sposób eliminujący czynnik subiektywny. Podkreślił, że przepisy o przedawnieniu mają charakter stabilizujący stosunki prawne, gwarantują ich pewność, dlatego ustawodawca nadał im charakter bezwzględnie obowiązujący.

W rozpatrywanej sprawie poza sporem pozostaje, że umowa stron zawierała postanowienia o rozliczeniach sprzedawanej energii elektrycznej (§ 4 umowy oraz § 4 pkt 6, § 8 regulaminu sprzedaży energii elektrycznej). Poza zagadnieniami dotyczącymi okresów rozliczeniowych oraz terminu zapłaty za energię na

podstawie wystawianych co miesiąc faktur, wyznaczała także zasady rozliczania się przez strony w razie stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego (§ 8 pkt 17 regulaminu). Postanowienia umowy w obu wypadkach skupiały się na obowiązkach odbiorcy w zakresie płatności faktury, uzależnionym od terminu jej wystawienia, natomiast nie precyzowały terminu, w którym sprzedawca energii obowiązany był wystawić tę fakturę. Z zestawienia faktur wynika jednak, że zwykle faktury za dany miesiąc były wystawiane w jego ostatnim dniu, a termin ich płatności wynosił 14 dni od wystawienia, a więc przypadał 14-tego dnia kolejnego miesiąca.

W istocie więc umowa stron wiązała wymagalność wszystkich płatności, do których była zobowiązana pozwana z tytułu ceny zakupionej od powódki energii, z podjęciem przez powódkę określonej czynności, tj. wystawienia faktury i dostarczenia jej pozwanej. Należy zatem zgodzić się z powódką, że ustalenie początku biegu przedawnienia dochodzonego roszczenia powinno nastąpić według metody przewidzianej w art. 120 zd. drugie k.c. Przepis ten jednak wymaga dokonania oceny, kiedy powódka mogła najwcześniej podjąć czynność wywołującą wymagalność roszczenia. Sąd Apelacyjny nie rozważył tego aspektu sprawy, ponieważ uznał, że rozliczenie za energię elektryczną pobraną w okresie od marca do października 2013 r., pomimo ujęcia jej w dwóch fakturach - bieżącej i korygującej - winno zostać potraktowane identycznie, bowiem w rzeczywistości dostarczono ją w tam samym czasie, tylko nie została wówczas odnotowana przez urządzenie pomiarowe. Taki wniosek wysnuł z obowiązków powódki, na której spoczywała powinność rozliczania dostarczonej energii. Wniosek ten wprawdzie był nadmiernie uproszczony i nie opierał się na prawidłowym zastosowaniu art. 120 k.c., jednak ostatecznie wyrok wydany przez Sąd Apelacyjny odpowiada prawu.

Sąd trafnie ustalił, że dane do rozliczeń powódka otrzymywała od podmiotu świadczącego usługi dystrybucyjne. Oznacza to, że przy wykonaniu swoich obowiązków w tym zakresie posługiwała się osobą trzecią. Zgodnie z postanowieniami art. 474 k.c. za działania lub zaniechania tej osoby ponosiła wobec pozwanej odpowiedzialność jak za własne. W wypadku niedostarczenia na czas danych do rozliczeń powódka dysponowała dodatkowym

uprawnieniem umownym do przeprowadzenia rozliczenia bieżącego według danych uśrednionych (§ 17 pkt 4 regulaminu), nie mogła natomiast wskazywać uchybień tego podmiotu jako przyczyny uzasadniającej odmienny sposób określenia początku terminu przedawnienia. Oceny tej nie zmieniają przepisy wskazane przez skarżącą w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. Artykuł 6 w zw. z art. 9 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm.) w zw. z § 13 ust. 4 pkt 6 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 4 maja 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego (Dz.U. Nr 93, poz. 623 ze zm.) nie uchylają obowiązków związanych z rozliczaniem się przez sprzedawcę z odbiorcą energii w sposób określony w łączącej ich umowie. To, że przedsiębiorstwu dystrybucyjnemu w przepisach wykonawczych do ustawy przypisane zostały powinności w zakresie prowadzenia kontroli urządzeń pomiarowych nie oznacza, że skutki podziału przedsiębiorstw energetycznych na odrębne podmioty zajmujące się sprzedażą, dystrybucją, czy przesyłem energii i rozdysponowaniem pomiędzy nie określonych zadań, uzasadnia przerzucenie na odbiorcę energii skutków nienależytej współpracy albo niestaranego wykonywania tych zadań przez każdą z tych jednostek. W umowie sprzedaży znalazło się zastrzeżenie, że powódka w zakresie ustalania wielkości pobranej przez pozwaną energii współpracuje ze spółką dystrybucyjną. O tym, że dostęp do danych z urządzeń pomiarowych był możliwy na bieżąco, w drodze zdalnej, najlepiej świadczy fakt wystawiania przez powódkę pozwanej faktur za dany miesiąc w jego ostatnim dniu.

Jeśli chodzi o możliwość stwierdzenia błędów pomiaru, prowadzącego do korekty wskazań to trudno dopatrzyć się obiektywnych podstaw uniemożliwiających ich wcześniejsze wykrycie. Wynika to wprost z argumentów podnoszonych przez powódkę w apelacji. Powódka wyjaśniła wówczas, że faktury wystawiane były na podstawie danych przekazywanych powódce przez spółkę dystrybucyjną, która dysponowała możliwością zdalnego kontrolowania nie tylko wskazań urządzenia pomiarowego, ale także jego bieżącego prawidłowego działania, również w zakresie kontroli napięcia na przekładnikach, konieczne było tylko odpowiednie ustawienie parametrów alarmu. Zgodnie z ustawieniem stosowanym przez

dystrybutora alarm włączał się tylko w razie spadku napięcia do zera, nie zaś w razie jego spadku poniżej normy prawidłowej pracy. Skoro spadek napięcia na przekładniku L(1) wystąpił w dniu 4 lutego 2013 r., a więc w początku miesiąca rozliczeniowego i obiektywnie możliwe było natychmiastowe ujawnienie tej usterki oraz powodowanych przez nią błędów w pomiarze, uzasadniony, choć z innych przyczyn jest wniosek, że termin przedawnienia roszczeń o zapłatę za energię elektryczną dostarczoną, lecz nieujęta w fakturach w okresie objętym sporem, należało liczyć tak samo, jak dla należności zafakturowanych, a więc - w rezultacie - w sposób przyjęty przez Sądy obu instancji. Restrykcyjna interpretacja przepisów o przedawnieniu, do których zaliczyć także należy - jako mające podstawowe znaczenie - przepisy wyznaczające bieg terminu przedawnienia, jest ustabilizowanym od dawna kierunkiem wykładni.

Drugi z zarzutów skargi kasacyjnej został podniesiony jako ewentualny, o ile zarzut niewłaściwego zastosowania art. 120 k.c. nie zostanie uwzględniony. Sąd Najwyższy podzielił stanowisko powódki, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę należności za energię niepomierzoną z powodu usterki urządzeń pomiarowych należało - w okolicznościach sprawy - oceniać z uwzględnieniem reguły przewidzianej w zdaniu drugim tego przepisu. Ponieważ jednak zastosowanie tej reguły w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie zmieniło oceny co do tego, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, Sąd Najwyższy uznał za niezbędne rozpatrzenie także zarzutu błędnej wykładni art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Zarzut ten sprowadza się do twierdzenia, że prawidłowo interpretowane niewłaściwe uznanie długu, dokonane w sposób dorozumiany może polegać na zapłacie długu wobec osoby trzeciej o ile zachodzi powiązanie faktyczne obydwu długów. W rozpatrywanej sprawie związek między nimi polega na tym, że w obydwu wypadkach wierzytelności powstały w związku z błędnym pomiarem tej samej energii, z tym, że wierzytelność zapłacona dotyczyła wynagrodzenia za usługę jej dostarczenia, zaś wierzytelność, która miała w ten sposób zostać uznana - obejmowała cenę za jej sprzedaż pozwanej.

Uznanie niewłaściwe długu rozumiane jest jako oświadczenie wiedzy dłużnika, że taki dług na nim ciąży. W czasie, kiedy pozwana dokonała czynności, którą powódka chciałaby interpretować jako uznanie niewłaściwe swojej wierzytelności dochodzonej w niniejszej sprawie, nie obowiązywał jeszcze art. 65¹ k.c. (wszedł w życie w dniu 8 września 2016 r.). Jednak wyrażone w nim stanowisko, że do innych oświadczeń - z uwzględnieniem ich specyfiki - także można odpowiednio odnieść przepisy o oświadczeniach woli było również wcześniej szeroko akceptowane. W konsekwencji przyjmowano, że uznanie jako oświadczenie wiedzy, by wywołało skutki w postaci przerwy biegu przedawnienia musiało dostatecznie precyzować uznawaną wierzytelność, powinno zostać złożone wierzycielowi i ujawniać akceptację istniejącego wobec niego długu. Już zestawienie tych wymagań podważa możliwość podzielenia poglądu skarżącej w wypadku, kiedy wierzytelności przysługiwały różnym wierzycielom, dotyczyły różnych świadczeń, faktury zawierające wyliczenie ich wysokości zostały przedstawione pozwanej w różnym czasie (wierzytelność powódki - jak wynika ze skargi kasacyjnej - została zgłoszona pozwanej później), wierzytelność powódki została przez pozwaną częściowo zapłacona, natomiast w pozostałej części - tj. w zakresie objętym pozvem - pozwana odmówiła jej zapłaty, podnosząc zarzut przedawnienia. Ocena, czy konkretne zachowanie dłużnika może być zinterpretowane jako niewłaściwe uznanie wierzytelności, wymaga zawsze szczegółowej analizy okoliczności, według odpowiednio stosowanych zasad wykształconych na podstawie art. 60 k.c. Wnioskowanie, podobnie jak w wypadku stosowania art. 120 k.c., nie może posługiwać się liberalnymi kryteriami odczytywania oświadczenia wiedzy płynącego z tego zachowania, przeciwnie interpretacja wymaga zachowania ścisłości i rygoryzmu, by utrzymany został porządkujący charakter instytucji przedawnienia. Powódka poza faktem, że powstanie obydwu wierzytelności wiązało się z niepomierzeniem tej samej ilości prądu dostarczonego temu samemu odbiorcy, nie powołała żadnych innych okoliczności, które przemawiałyby za przypisaniem zapłacie spółce dystrybucyjnej inne znaczenie niż zaspokojenie jej roszczenia. Na pewno nie jest taką okolicznością fakt wcześniejszego obejmowania należności za sprzedaż prądu i płatności za usługi przesyłowe jedną umową, skoro w chwili dokonywania zapłaty

rozdzielne rozliczanie usług dystrybucyjnych i sprzedaży prądu z różnymi podmiotami odbywało się już od ponad dwóch lat.

W konsekwencji argumentacja Sądu Apelacyjnego uzasadniająca stanowisko, że pozwana nie uznała swojego długu wobec powódki jest przekonująca.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna powódki została oddalona na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²⁰ w zw. z art. 391 § 1, art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c.